

Sygn. akt V ACa 701/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela (spr.)
Sędziowie:	SA Roman Kowalkowski SA Hanna Rucińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Z. K. B. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 19 maja 2016 r. sygn. akt I C 178/16

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 701/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 października 2014r. wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa Z. K. w F. powód K. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez złe traktowanie przez funkcjonariuszy pozwanego (wyśmiewanie, szykanowanie, przebywanie w przeludnionych celach bez odpowiedniej wentylacji i ciepłej wody, co doprowadziło do zawału serca i rozwoju choroby płuc) za okres od lipca 2010r. do sierpnia 2011r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia, w dalszej kolejności zakwestionował żądanie, zarówno co do zasady, jak i co do jego wysokości.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2015r. Sąd Okręgowy w B. w sprawie I C (...) oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016r. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie poczynawszy od rozprawy z dnia 19 maja 2015r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

W toku ponownego procesu strony podtrzymały pierwotne stanowiska w sprawie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 19 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. oddalił powództwo;
2. nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego;
3. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony, obciążył Skarb Państwa;
4. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokat E. M. kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych 00/100), powiększoną o należną stawkę podatku VAT, z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

Powód K. W. przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej od lipca 2010r. do dnia 29 czerwca 2011r. W dniu 29 czerwca 2011r. został przyjęty do (...) Szpitala (...) w B., po czym w dniu 1 lipca 2011r. został przewieziony do Szpitala A. w B., gdzie przebywał od 1 do 8 lipca 2011r. Następnie powód przebywał na przerwie w odbywaniu kary. Do zakładu karnego powrócił w sierpniu 2014r. Powód o możliwości wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanej jednostce penitencjarnej powziął wiedzę już w czerwcu 2014r. od obrońcy reprezentującego go w postępowaniu karnym.

Dowody zebrane w sprawie były podstawą ustalenia powyższego stanu faktycznego, ponieważ nie zawierają sprzeczności, wzajemnie się uzupełniają, tworzą spójną logiczną całość, ich wiarygodność nie została zakwestionowana przez strony postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 442¹§ 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Powód upatruje swojej szkody w działaniu pozwanego mającego miejsce w okresie od lipca 2010r. do 29 czerwca 2011r. wobec powyższego, z uwagi na charakter roszczenia, w niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 442¹§ 1 k.c. i roszczenie powoda podlega przedawnieniu w okresie trzech lat od dowiedzenia się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W związku z powyższym, wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia Sąd a quo uznał, iż roszczenia powoda związane z osadzeniem w Z. K. w F. w okresie od lipca 2010r. do 29 czerwca 2011r., wobec wniesienia niniejszego pozwu w dniu 30 października 2014r., zgodnie z treścią art. 442¹§ 1 k.c., uległy w całości przedawnieniu. Skuteczne zaś podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006r. III CZP 84/05, Lex nr 171726)

W ocenie Sądu pierwszej instancji w przypadku powoda nie było podstaw do zastosowania przepisu art. 5 k.c. Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie mógł w okolicznościach faktycznych sprawy zostać uznany za nadużycie prawa. Powód już w czerwcu 2014r. pozyskał wiedzę o możliwości wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanej jednostce penitencjarnej, wiedzę taką powód uzyskał od profesjonalnego pełnomocnika. W ocenie Sądu meriti nie było zatem żadnych przeszkód, by przedmiotowy pozew został złożony przed upływem terminu przedawnienia.

Z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, Sąd a quo oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i dokumentacji medycznej oraz wniosek dowodowy z przesłuchania świadka, bowiem z uwagi na upływ terminu przedawnienia, przeprowadzenie tych dowodów zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania, nie zmieniając ostatecznie rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji na podstawie przepisu art. 442¹ § 1 k.c. oddalił powództwo. W punkcie 2 wyroku Sąd stosując przepis art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego. W punkcie 3 wyroku Sąd na podstawie przepisu art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, od których uiszczenia powód był zwolniony, obciążył Skarb Państwa. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, Sąd orzekł, jak w punkcie 4 wyroku, na podstawie przepisu § 2 ust. 3 w zw. z § 11 ust.1 pkt 25 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył apelacją powód i zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych w szczególności wniosku o przesłuchanie świadka, przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej powoda oraz wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego albowiem powód na skutek postanowień Sądu Okręgowego nie miał faktycznej możliwości udowodnienia zasadności swego roszczenia, co spowodowało aktualnym zarzut nierozpoznania istoty sprawy oraz sporządzenia uzasadnienia wyroku z naruszeniem dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c.;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 k.c. poprzez sprzeczne z zasadami współżycia społecznego uwzględnienie zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego, w szczególności mając na uwadze niehumanitarne i godzące w zdrowie, cześć oraz godność powoda warunki osadzenia;

wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego w tym kosztach zastępstwa prawnego; a nadto na wypadek oddalenia apelacji o:

2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kosztów zastępstwa prawnego z urzędu albowiem koszty te nie zostały uiszczone tak w części jak i w całości.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona, choć z innych przyczyn, niż w niej wskazane.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

Bezspornym jest w sprawie, że powód łączy swoje roszczenia z osadzeniem go w okresie od lipca 2010 r. do dnia 29 czerwca 2011 r. Powód wniósł pozew w dniu 30 października 2014 r. (k. 7 akt). Pozwany natomiast podniósł zarzut przedawnienia.

Słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, że wskazaną sytuację faktyczną należy ocenić w kontekście art. 442¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Należy zauważyć, że początek biegu terminu przedawnienia w obrębie czynów niedozwolonych został uregulowany w szczególnie sposób. Zasadniczy termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego to trzy lata, przy czym przyjmuje się, że jego bieg rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Obie przesłanki powinny być spełnione łącznie.

Właściwą chwilą w celu określenia początku trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie”, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”; inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. uchwałę składu 7 sędziów SN z 11 lutego 1963 r. - zasadę prawną - III PO 6/62, LexisNexis nr 315291, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87).

Zdanie pierwsze art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. wskazuje, że datę wymagalności roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wyznacza uzyskanie wiedzy o dwóch faktach: po pierwsze - o szkodzie i po drugie - o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Uzyskanie wiedzy o obu tych faktach może nastąpić w jednym dniu, ale nie jest to regułą. Jeżeli zatem poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu terminu przedawnienia. W każdym jednak wypadku - jak wynika ze zdania drugiego tego przepisu - roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (wyrok SN z 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/2000, LexisNexis nr 358327, Biuletyn SN 2002, nr 11, s. 11). Zastrzeżenie to nie odnosi się jednak do szkody na osobie - por. Bieniek Gerard, Gudowski Jacek (w:), Komentarz do Kodeksu cywilnego, LexisNexis, 2013, tezy 6, 7 i 14 do art. 442⁽¹⁾k.c.

W rezultacie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w zasadzie nie ma znaczenia okres osadzenia powoda (od lipca 2010 r. do dnia 29 czerwca 2011 r.), ale uzyskanie przez niego wiedzy o dwóch faktach: o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sąd a quo czyni jednoznaczne ustalenie, że powód o możliwości wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanej jednostce penitencjarnej powziął wiedzę już w czerwcu 2014r. od obrońcy reprezentującego go w postępowaniu karnym. Następnie taką samą uwagę czyni Sąd meriti w części rozważającej uzasadnienia.

Wobec tego, przy takich ustaleniach Sądu, należało przyjąć, że powód w czerwcu 2014 r. powziął wiedzę na temat możliwości wytoczenia powództwa przeciwko pozwanemu, a więc posiadał wiedzę na temat osoby obowiązanej do naprawienia szkody.

W tym stanie rzeczy, dopiero czerwiec 2014 r. stał początkiem biegu terminu przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń. Nie można zastosować innej interpretacji w świetle treści ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd meriti.

Zatem, skoro powód wniósł pozew w niniejszej sprawie w dniu 30 października 2014r., to jego roszczenia nie uległy przedawnieniu.

Konsekwencją powyższej wykładni jest to, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sporu, skoro przedmiotem jego rozważań stał się tylko podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, a który w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, okazał się nieuzasadniony.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, jeżeli Sąd meriti nie poczyni dodatkowych ustaleń w zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, to powinien ocenić merytoryczną zasadność dochodzonych przez powoda roszczeń. Zaś w przeciwnym razie, winien ocenić gruntownie zarzut przedawnienia w kontekście nadużycia prawa (art. 5 k.c.). W przypadku jednoznacznego wykluczenia przedawnienia, Sąd a quo winien przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

SSA Hanna Rucińska SSA Jacek Grela SSA Roman Kowalkowski